

PRAWIE 50 DRONÓW FLYEYE U TERYTORIALSÓW

Minister Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak poinformował o zakończeniu planowanych dostaw 12 zestawów bezzałogowych statków powietrznych FlyEye nowej generacji dla Wojsk Obrony Terytorialnej zgodnie z umową podpisaną ze spółką WB Electronics. Począwszy od 2020 roku, systemy te będą mogły być wykorzystywane przez terytorialsów do prowadzenia działań obserwacyjno-rozpoznawczych.

Kontrakt pomiędzy Inspektorem Uzbrojenia a spółką WB Electronics na dostawę trzech zmodernizowanych zestawów FlyEye za niecałe 10,3 mln zł została zawarta 3 grudnia 2018 roku. Zapis umowy zawierał potencjalną opcję na zakup kolejnych dziewięciu zestawów FlyEye nowej generacji. Każdy ze zestawów składa się z czterech bezzałogowców, co oznacza, że liczba zakupionych w ramach podstawowego zamówienia systemów FlyEye wynosi 12 egzemplarzy.

Czytaj też: [Nowa generacja FlyEye dla WOT. Umowa podpisana](#)

Dodatkowa opcja na kolejne systemy tego typu została wykorzystana przez resort obrony 18 lipca br. W ramach aneksu do już realizowanej, wcześniejszej umowy MON zakupił od WB Electronics dodatkowych dziewięć zestawów, czyli kolejnych 36 bezzałogowców tego typu za ok. 30 mln zł. Łączna liczba zamówionych systemów w ramach tej umowy wyniosła zatem 12 zestawów liczących 48 systemów FlyEye.

Pierwsze kursy dla operatorów bezzałogowców FlyEye w poszczególnych pododdziałach WOT zakończyła się na początku listopada br. Oznacza to, że począwszy od stycznia 2020 roku, WOT będzie mógł prowadzić samodzielne operacje rozpoznawcze na szczeblu taktycznym, a same systemy bezzałogowe wejdą w skład lokalnych systemów zarządzania kryzysowego w celu potencjalnego wsparcia lokalnych społeczności na wypadek sytuacji kryzysowych czy działań poszukiwawczych.

Czytaj też: [FlyEye lecą do Terytorialsów. Jeden z największych zakupów](#)

Czynnikiem, który potwierdza zasadność szybkiego pozyskania pierwszych systemów FlyEye, a następnie zwiększenia ich liczby w Wojskach Obrony Terytorialnej są doświadczenia z udziału żołnierzy tej formacji w działaniach kryzysowych w maju i czerwcu br., a także z prowadzonych w przeciągu ostatniego roku akcje poszukiwawczo-ratownicze. W trakcie tych działań wykorzystywano BSP z innych Rodzajów Sił Zbrojnych, ale ich przebieg udowodnił również zasadność posiadania ich przez WOT w przypadku działań bojowych prowadzonych w ramach sytuacji kryzysowych czy wojny systemy tego typu mają być wykorzystywane do prowadzenia rozpoznania na szczeblu taktycznym na rzecz poszczególnych pododdziałów WOT i innych współdziałających z nimi.

Dysponując dwunastoma zestawami FlyEye, WOT są jednym z największych użytkowników dronów

tego typu w Wojsku Polskim. Oprócz tego mają je na wyposażeniu także Wojska Lądowe (w tym - w stosunkowo niewielkiej liczbie - Wojska Rakietowe i Artylerii) i Wojska Specjalne. Istniejące bezzałogowce tego typu są modyfikowane. Otwarte jest jednak pytanie o ich dalsze dostawy, tym bardziej że - jak wskazują doświadczenia z kontraktu na WOT - mogą zostać w miarę szybko i niewielkim kosztem przekazane wojsku. Jednocześnie wiadomo, że nasycenie elementów Wojsk Lądowych (w szczególności WRiA, dysponujących systemem ZZKO Topaz dostosowanym do współdziałania z FlyEye) jest zbyt niskie.

Czytaj też: [Polskie FlyEye do modyfikacji](#)